

## [SIĘ ŻYCIE. Lekarze ruszają z apelem do pacjentów](#)

### SOR (RY)! TU RATUJE SIĘ ŻYCIE. Lekarze ruszają z apelem do pacjentów

- Szpitalne Oddziały Ratunkowe w całym województwie są mocno przeciążone. Przyczyną jest przede wszystkim napływ pacjentów, którzy nie wymagają natychmiastowej pomocy ani nie są w stanie zagrożenia życia. Nawet najlepiej zorganizowany SOR przy, takim jak obecnie obciążeniu pacjentów będzie niewydolny – mówi Paweł Czekalski, prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi. – Z jednej strony doskonale rozumiemy pacjentów, którzy przez niewydolny system czekają na wizyty w wielomiesięcznych kolejkach, dlatego jako lekarze nie odmawiamy pomocy, ale chcemy uczulić pacjentów, że lekarzom, którzy udzielają konsultacji na SOR-rze, może zabraknąć czasu na pomoc pacjentom, którzy są w stanie zagrożenia życia. SOR powinien być miejscem udzielania pomocy wyłącznie w stanach zagrożenia życia lub nagłego zachorowania.

Tragiczne wydarzenia na izbach przyjęć i szpitalnych oddziałach ratunkowych w Polsce, skłoniły samorząd lekarski do wszczęcia kampanii mającej przeciwdziałać obciążeniu SOR. Lekarze chcą uświadomić pacjentów jakie konsekwencje może mieć zgłaszanie się na SOR z dolegliwościami, które nie wymagają natychmiastowej interwencji. Kampania ma na celu pokazanie alternatyw. Pierwszą z nich są placówki nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej, dlatego na plakatach pojawił się adres strony internetowej Łódzkiego Oddziału NFZ, gdzie znajduje się lista placówek ([www.nfz-lodz.pl](http://www.nfz-lodz.pl)).

Pomysłodawcami kampanii są lekarze ze Śląskiej Izby Lekarskiej, którzy jako pierwsi powiesili w szpitalach plakaty pokazujące lekarze pracujących na SOR. Ich zdaniem zmniejszenie liczby pacjentów na SOR może zminimalizować liczbę tragicznych wydarzeń. W ślad z lekarzami ze Śląska poszli członkowie innych okręgowych izb lekarskich. Kampania rozpoczyna się m.in. w Łodzi i Warszawie.

Zmniejszenie liczby pacjentów na SOR jest konieczne również ze względu na braki kadrowe. Dyrektorom szpitali coraz trudniej obsadzić dyżury na SOR, a lekarze coraz częściej rezygnują z takiej pracy.

- Choć niedobory lekarzy są problemem powszechnie znanym, to na szpitalnych oddziałach widoczny jest on mocniej, niż gdziekolwiek indziej. Brakuje lekarzy i pielęgniarek chętnych do pracy, dyrektorom brakuje też często pieniędzy na zwiększenie obsady dyżurowej – mówi dr Czekalski.

Szpitalne Oddziały Ratunkowe zostały powołane do udzielania pomocy pacjentom w stanach nagłego zagrożenia zdrowia lub życia. Zadaniem pracujących tam lekarzy jest więc wstępna ocena stanu zdrowia i leczenie niezbędne do stabilizacji funkcji życiowych. Przez złe finansowanie ochrony zdrowia i kolejki, pacjenci zaczęli jednak traktować SOR jako poradnię, w której mogą uzyskać konsultację lekarzy wielu specjalistów. Takie postrzeganie SOR doprowadza do zbytniego przeciążenia, a w konsekwencji niewydolności tych oddziałów. Lekarze chcą to zmienić edukując pacjentów, którzy sami będą dokonywać dobrego wyboru.

- I zamiast do SORu czy szpitalnej izby przyjęć z katarem czy drobną dolegliwością wybiorą się do lekarza pierwszego kontaktu, poradni, albo punktu nocnej i świątecznej opieki lekarskiej – mówi dr Czekalski.

Plakaty promujące akcję mają pojawić się w szpitalach w Łodzi i regionie.

\* Szpitalny Oddział Ratunkowy (SOR) w myśl ustawy z dnia 8 września 2006 roku o Państwowym Ratownictwie Medycznym, to jednostka organizacyjna szpitala, której zadaniem jest udzielanie świadczeń medycznych niezbędnych dla ratownictwa medycznego. Szpitalne oddziały ratunkowe „niezwłocznie udzielają niezbędnych świadczeń opieki zdrowotnej pacjentowi urazowemu albo osobie w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego” (Ustawa o PRM 2006). Zajmują się więc pacjentami szczególnie, osobami w stanie zagrożenia zdrowia i życia, wymagającymi natychmiastowej pomocy medycznej. Zatem w żadnej mierze nie mogą zastępować opieki ambulatoryjnej czy to w zakresie POZ czy AOS czy też NPL.

**Poniżej interaktywnej mapy, którą sporządził NFZ:**

<https://www.nfz-lodz.pl/dlapacjentow/aktualnosci/8361-sor-ry-tu-ratuje-sie-zycie-lekarze-i-low-nfz-apeluja-do-pacjentow>